

DOI: 10.24425/rhpp.2021.136676

Jerzy JAROWIECKI **Justyna Maguś, „Słowo Polskie”
w latach 1918–1928. Organ
prasowy Narodowej Demokracji,
Wydawnictwo Uniwersytetu
Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
2019, 410 s.**

A Review of Justyna Maguś, "Słowo Polskie" w latach 1918–1928. Organ prasowy Narodowej Demokracji
[Słowo Polskie in 1918–1928: A Press Organ of
National Democracy], UMCS: Lublin 2019, 410 pp.

Wśród wydanych ostatnio książek poświęconych polskiej prasie warto odnotować interesujące dzieło. Jest nim monografia dziennika „Słowo Polskie”, czołowego organu prasowego Narodowej Demokracji, Autorki wywodzącej się z grona pracowników lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, w którym od dobrych kilku lat prowadzone są badania nad historią i działalnością wydawniczą Narodowej Demokracji. Znane są badania Ewy Maj¹ oraz Anety Dawidowicz², teraz także Justyny Maguś. Ta właśnie Autorka badaniom poddała funkcjonowanie, zawartość treściową i tematyczną dziennika „Słowo Polskie” w latach 1918–1928. Wybór tematu i okresu badań jest w pełni uzasadniony. Był to czas początków niepodleg-

¹ E. Maj, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908. Poglądy i działalność polityczna*, Lublin 1991; też, *Mniejszości narodowe w myśli politycznej narodowej Demokracji (1918–1939)*, [w:] *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, Lublin 1992; też, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928: studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000; *Prasa: źródło w badaniach historii myśli politycznej*, [w:] *Myśl polityczna w społeczeństwie informacyjnym*, red. E. Maj, E. Kirwił, E. Podgajna, Lublin 2015; też, *Legenda Romana Dmowskiego*, [w:] *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, red. M. Białokur, M. Patelski, A. Szczepaniak, Toruń 2008.

² A. Dawidowicz, *Zygmunt Wasilewski (1865–1945): publicysta, dziennikarz, organizator systemu prasowego Narodowej Demokracji*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Publicyści*, t. 3, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2012; też, *Idea kryzysu kultury w myśli politycznej Narodowej Demokracji do 1939 r.*, [w:] *Nauka, edukacja. Kultura w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2013.

łości Polski, ważnych i znaczących wydarzeń politycznych oraz społeczno-kulturowych. Przyjęta w opracowaniu cezura czasowa — jak pisze Autorka — „dotyczy okresu od wznowienia dziennika w 1918 roku i jego funkcjonowania do czasu zmiany linii politycznej w 1928 roku” (s. 8). Zgodnie z tą deklaracją Autorka kompetentnie opisała, w oparciu o przeprowadzoną analizę zawartości tematycznej zachowanych egzemplarzy dziennika, bardzo ważny etap historii niepodległej Polski, przedstawionej na łamach „Słowa Polskiego”, od momentu kształtowania się granic państwa. Opisała formowanie się programu pisma w oparciu o koncepcje ideowo-polityczne, w tym przede wszystkim Narodowej Demokracji, a także kreowanie głównych ośrodków decyzji politycznych. Gruntowna analiza treści dziennika ujawniła, że „Słowo Polskie” w badanym okresie propagowało wizję państwa zgodnie z programem ideowym i politycznym obozu narodowego, biorąc pod uwagę podstawowe dla narodowych demokratów wartości, podkreślając znaczenie ich w procesie kształtowania Polski mocarstwowej, uwzględniającej wagę wartości chrześcijańskich. Redaktorzy i piszący na łamach dziennika wpływali — jej zdaniem — na kształtowanie poglądów społeczeństwa, starając się aktywizować naród do wspólnego wysiłku na rzecz budowania stabilnej pozycji niepodległego państwa.

Na szczególne podkreślenie zasługują kompetencje metodologiczne, typowe dla badań prasoznawczych, wyrażające się w umiejętnym sformułowaniu hipotez badawczych, wyborze metody analizy zawartości. Analiza jakościowa treści pozwoliła Autorce w pełni zrealizować założenia badawcze. Wykorzystując podejście ilościowe uzyskała dane, które wzbogaciły dotychczasowe oceny dziennika, nie mającego dotychczas pełnej monografii, mimo że wzbudził zainteresowanie wielu autorów. Łatwo mi przychodzi pogodzić się z opinią Autorki, która pisze: „Podjmując ocenę badań w zakresie omawianego tematu, należy stwierdzić, że nie został dotąd wystarczająco zgłębiony” (s. 15). W pracy swej wymienia liczne artykuły naukowe w tomach prac zbiorowych, monografiach, na łamach czasopism takich autorów, jak Ewa Maj, Aneta Dawidowicz, Aleksandra Lubczyńska³, Ewa Wójcik⁴, Rafał Habielski⁵, Urszula Jakubowska⁶, Tomasz Mielczarek⁷, Jerzy

³ A. Lubczyńska, *Działalność wydawnicza Narodowej Demokracji w Galicji w dobie autonomii (1892–1914)*, Pruszcz Gdański 2016.

⁴ E. Wójcik, *Organizacja i działalność lwowskiej Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego” (1895–1928)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2014, z. 1 (33).

⁵ R. Habielski, *Wolność czy odpowiedzialność: prasa i polityka w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013; tenże, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2019.

⁶ U. Jakubowska, *Prasa Narodowej Demokracji w dobie zaborów*, Warszawa – Łódź 1994; też, *Życie polityczne we Lwowie na przełomie XIX–XX wieku*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 1: *Historia i polityka*, red. W. Bonusiak, J. Buszko, Rzeszów 1994.

⁷ T. Mielczarek, *Prasa w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Sosnowiec 2009.

Myśliński⁸, Andrzej Paczkowski⁹, Jerzy Jarowiecki¹⁰. Ale tylko J. Maguś wykorzystała przy pisaniu swego dzieła podstawę źródłową, jaką były zachowane egzemplarze „Słowa Polskiego”; poddała analizie jakościowej treści 3543 numery dziennika z lat 1918–1928, co stanowiło 95,1% ogólnej liczby wszystkich numerów. Z podziwem i uznaniem należy docenić wysiłek twórczy Autorki. Przeprowadzenie analizy tak bogatego materiału wymagało niezwykle pracowitej czynności, żmudnej pracy badawczej¹¹.

Kompetentnie przeprowadzona analiza ułatwiła piszącej ustalenie tematyki artykułów, dokonanie podziału na różne wybrane kategorie tematyczne, a także określenie ważności takich kategorii, jak idee, sprawy wewnętrzne w kraju, sprawy zagraniczne, problemy mniejszości narodowych, rolę i znaczenie artykułów redakcyjnych etc. Zgromadzone dane statystyczne stały się podstawą sporządzonych czytelnych i przejrzystych tabel oraz sześciu wykresów (s. 50–55), miały też wpływ na strukturę dzieła, a także na zawartość tematyczną pięciu rozdziałów książki.

Recenzowane dzieło ma charakter oryginalny, wnosi do obiegu naukowego ważne ustalenia co do roli i znaczenia „Słowa Polskiego” w systemie prasowym Narodowej Demokracji i to nie tylko w latach wymienionych w tytule książki J. Maguś, w jego pierwszym rozdziale bowiem przedstawiła informacje o powstaniu dziennika „Słowo Polskie”. Było to pismo z wieloletnią tradycją, upowszechniające założenia programowe Narodowej Demokracji.

Dziennik „Słowo Polskie” ukazał się po raz pierwszy 24 grudnia 1895 r. i przetrwał do 1915 roku, następnie wznowiony w 1918 r. Został stworzony przez grupę osób o poglądach liberalno-demokratycznych związanych z tzw. grupą demokratów „bezprzymiotnikowych”, do których zaliczano m.in. Tadeusza Romanowicza (powstaniec styczniowy, publicysta, poseł do Sejmu Galicyjskiego) oraz Tadeusza Rutowskiego (dziennikarz, poseł do Sejmu Galicyjskiego, prezydent Lwowa). Redagowany był początkowo przez Stanisława Rossowskiego i Tadeusza Romanowicza. Od 1897 r. dziennik wydawany był przez Spółkę Wydawniczą „Słowo Polskie”, której współwłaścicielem był Stanisław Szczepanowski. W 1902 roku dziennik zakupiony został przez Narodową Demokrację. Redakcję objął Zygmunt Wasilewski, kolejnymi redaktorami byli wybitni działacze ND: Jan Ludwik Popław-

⁸ J. Myśliński, *Prasa Galicji w dobie autonomicznej 1867–1918*, Warszawa 1976; tenże, *Studia nad prasą społeczno-polityczną w zachodniej Galicji 1905–1913*, Warszawa 1970.

⁹ A. Paczkowski, *Prasa w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.

¹⁰ J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków – Wrocław 2008, s. 77–86, 234–237, 383–391; tenże, *Prasa we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*, Wrocław 2019.

¹¹ Wstępne badania J. Maguś rozpoczęła wcześniej, na co wskazują publikacje: *Zarys monografii „Słowa Polskiego” w latach 1918–1928*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji: prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, t. 4, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013; też, „Słowo Polskie” w latach 1895–1915, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2018, nr 10 (21).

ski, Józef Ziemiński, Stanisław Grabski. W ciągu 14 lat „Słowo Polskie” ukazywało się dwa razy dziennie, stało się pismem popularnym, osiągającym wysokie nakłady, głoszącym idee i przekonania polityczne Romana Dmowskiego, ale i też — zdaniem Stanisława Lama — „było wykładnikiem dążeń poważnej części inteligencji galicyjskiej”¹². „Słowo Polskie” w latach 1902–1915 stało się dziennikiem propagandowym Narodowej Demokracji w Galicji. Tak oceniali pamiętnikarze:

„Słowo Polskie” spełniało rolę organu propagandowego przez to, że wiązało swoją obsługę dziennikarską ze wszystkim, co życie niesło [...] Hasłem naszym było „praca i walka”, z tym, że każda praca jest walką, a walka — pracą. Działalność pisma rozłożyła się na fronty — polityczny, kulturalny — ściśle z sobą współdziałające¹³.

Wróćmy jednak do recenzowanej książki. Składa się na nią pięć rozdziałów, poprzedzonych obszernym wstępem. W pierwszym rozdziale Autorka pisze o powstaniu i genezie pisma, jego odrodzeniu po 1918 roku, opisuje zespół redakcyjny. Przeprowadza charakterystykę dziennika, pisze o roli jaką odegrali tacy redaktorzy, jak Zygmunt Wasilewski, Jan Ludwik Popławski, a przede wszystkim Stanisław Grabski. Znalazły się też uwagi o finansowaniu pisma i strukturze.

Rozdział drugi zatytułowany *Wartości polityczne: naród, państwo i polityka* zawiera uwagi o ideowej funkcji pisma, znaczeniu myśli narodowców w procesie kształtowania Polski mocarstwowej. W tym rozdziale pisano o różnych koncepcjach ustrojowych, o stosunku endeckiego nadawcy do wartości chrześcijańskich.

W kolejnym, trzecim rozdziale uwagi Autorki dotyczyły problemu mniejszości narodowych. Druga Rzeczpospolita była państwem wielu narodowości. Redaktorzy dziennika swoje zainteresowanie skierowali na problemy mniejszości ukraińskiej i żydowskiej. Narodowa Demokracja krytycznie odnosiła się do ustaleń traktatu wersalskiego, który regulował, a właściwie gwarantował liczne prawa mniejszościom (traktat mniejszościowy z 28 czerwca 1919 r.). Dodać wypadnie, że według *Spisu ludności z 1931 roku* największą grupę mniejszości stanowili Ukraińcy (13,9%), Żydzi (8,6%), Białorusini (3,1%), Niemcy (2,3%). Byli też Rosjanie, Litwini, Czesi, Ormianie, Słowacy, Cyganie, Tatarzy.

W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Sprawy wewnętrzne Polski*, Autorka zajęła się poglądami Narodowej Demokracji na sprawę granic państwa, wizją dwu koncepcji: federacyjnej i inkorporacyjnej. Sporo uwagi poświęciła myśli ideowej głównych obozów politycznych (socjalistów, ludowców, piłsudczyków oraz narodowych demokratów), zajmując się charakterystyką czołowych polityków tych obozów oraz ich poglądów i działań związanych z organizacją Kresów Wschodnich.

¹² S. Lam, *Życie wśród wielu*, Warszawa 1968, s. 65.

¹³ Cyt. za: J. Maguś, „Słowo Polskie” w latach 1918–1928. *Organ prasowy Narodowej Demokracji*, Lublin 2019, s. 41 (wypowiedź Z. Wasilewskiego).

Rozdział ostatni, zatytułowany *Sprawy wewnętrzne Polski*, poświęcony został relacji Polski z sąsiadami, głównie z Niemcami oraz ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich uznawanych przez endecję za głównych wrogów Polski. Zawiera także uwagi o kształcie stosunków zagranicznych z innymi państwami: Litwą, Rumunią, Wielką Brytanią, Francją, Włochami i USA.

Analizując zawartość dziennika Autorka ustaliła liczbę artykułów w „Słowie Polskim” poświęconych wybranym kategoriom tematycznym. Spośród przeanalizowanych 3543 numerów dziennika najwięcej artykułów dotyczyło spraw wewnętrznych (1318 — 37,2%), kolejne miejsca zajmowały sprawy zagraniczne (880 — 24,9%), mniejszości narodowe (140 — 3,95%), idee (128 — 3,6%). Pozostałe artykuły poświęcone były sprawom redakcyjnym.

Kończąc informacje o tym ważnym dziele Justyny Maguś dodam, że Autorka doskonale opanowała warsztat badawczy, dobrze wykorzystwała materiały archiwalne, wykazała dużą znajomość naukowej literatury przedmiotu (świadczą o tym liczne przypisy i bogata bibliografia). O wartości dzieła stanowi także piękna polszczyzna. Warto książkę przeczytać w naszej obecnej rzeczywistości politycznej.